

zgola Błogostawienstwem we wszystkim Boskiem
Samotny i nieoszacowanie krwi dostojnej frasunek
nektarem i mlekiem szczęśliwości wszelkiej płynęły
przed tym narodem rzeki, z których przyjemniejszy
bijt nad wszelkie ambrozje terazniejsze positek. Tym
czasem gorszymi łzami i krwią bolesną, w cieść Kosti
nie żadnej pracy wyjść nionemi nie płyną, jak kokotwiek
ale cały prawie Świat zatapiają, a to czemu pytam
się. Snadza odpowiedź: bo przed tym Ludzie według
Boga bjawali, a według Ludzi Królowie, według tychże
Pan Bog, dla Ludzi całosci, bowiem wiary poddanstwa
stoją Tron i Majestat nie wzruszone, a dla cnoty i
pobożności Królów wtowierza Pan Bog w Wierze i we
wszystkim poddanych, jako przeciwnym sposobem
upada rząd i władza, atteracja postuszenstwa, tak
dla takiego Monarchow życia całe choć nie
winne Pan Bog zwijkt. Karac Narod, wszelkie obfito
ści płodna i urodzajna zjawiam bjawata ziemia, bo na niej
żyli i grzebli się z chodconej z Świata poczciwi Ludzie
i Świątobliwi, teraz, że ia w obadwa sposoby żyjąc
i umierając Ładnie napelnili, dla tego ia nie zna
smemu Pan Bog poddaie pannoowaniu, gdzie dla
Ładniekich poddanych Król dobry, dla złego Króla
dobry poddani biżyć nie mogą, a tak nieszczęśliwym
ciągnąć się ogniwem sędycija podanstwa, z Tyran
stwem panowania wikła wolności i Swobodę ma ta
w nie rząd Narodow prawa i obyczaje sialli Samych
Ludzi w niewola, w której Król, honor, pospolitke
i przyjemne dobro jedna i za dyskrecyja, Okolicności
na szafunek jednego pisac rewirencyja. Majestatow
nie Karze, co się, terazniejszych Lat przez nie przyjmują